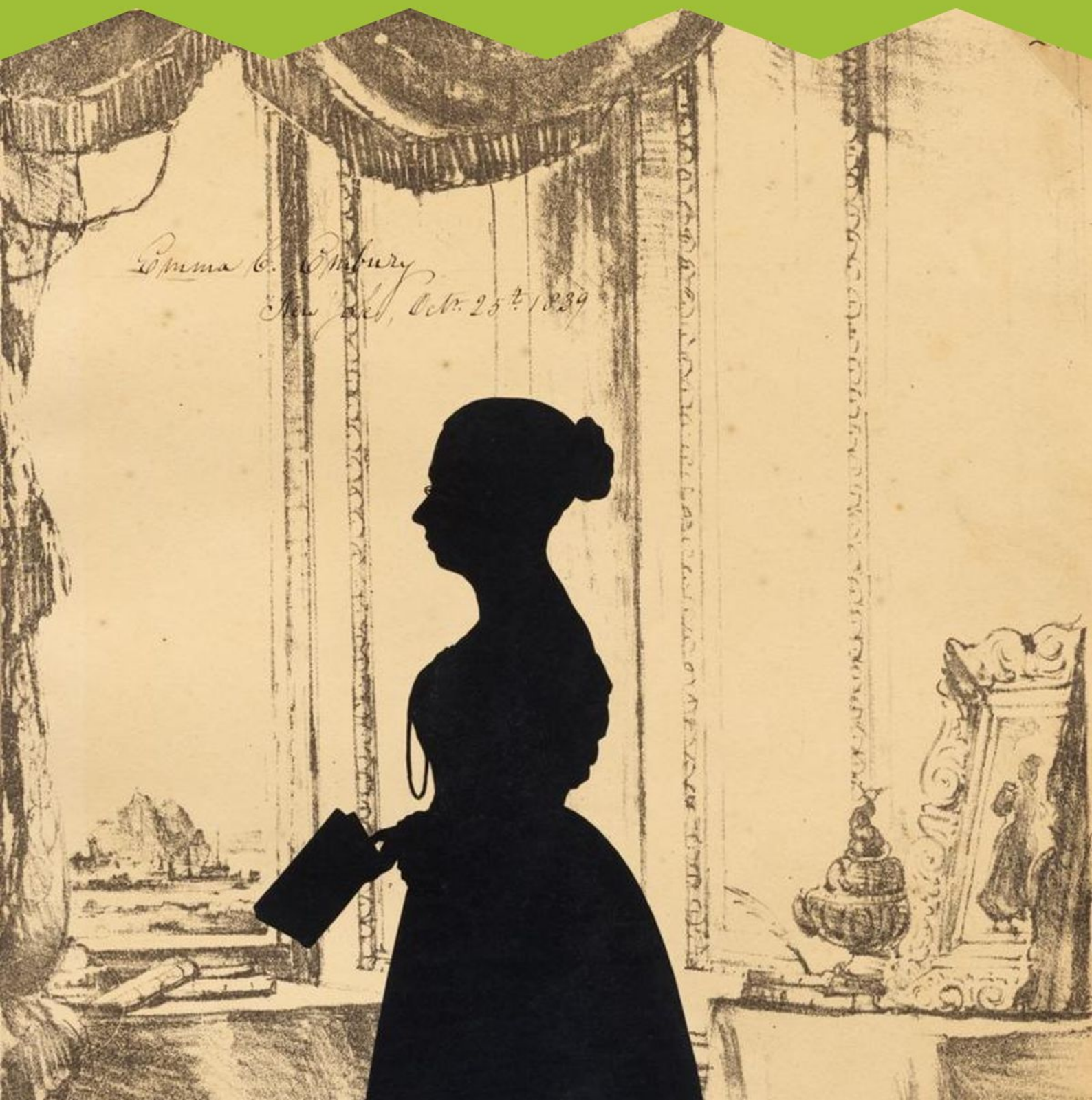


Wprowadzenie



ANNE FINCH

Wprowadzenie

TLUM. PIOTR MARCINKÓW

Gdyby wiersze me świata na widok wystawić,
Iluż się zbiegnie naraz krytyków, by prawić
Kazania w języku ich wielce ulubionym,
Że wiersz ten bezbarwny, mdły, pusty, nieuczony;
Bo zwykło się sądzić, że ma dowcipu krztynę
Byle głupiec, co wszędzie umie znaleźć winę.
Kto mądry, wiersz oceni słusznie, lecz niestety
Každy mógłby też orzec: „pisanie kobiety”.
Ach! Jak wstrętnym intruzem jest kobieta, która
Gwałci prawa mężczyzny, imając się pióra,
Jak bezczelnym stworzeniem, podległym wnet karze
Za grzech, którego żadna cnota nie wymaże.
Inne ich zdaniem są płci naszej powinności,
Być grzeczną, ładnie tańczyć, stroić się dla gości,
Oto winny być nasze wielkie dokonania;
A czytać, pisać, myśleć czy stawiać pytania —
To zamgli nasze piękno, czas pożre w czczych znojach
I pozbawi sukcesu w miłosnych podbojach.
W nudnym zaś domu ogień służalczy rozniecać,
To pożytek największy i sztuka kobieca.
A nie zawsze tak było, choć nie słyszym żadnych
Historii o kobietach dumnych z czasów dawnych,
Którym, z Bożej dobroci i ku Jego chwale,
Bystrość i dar poezji przypadły w udziale.
Tego dnia radosnego, gdy skarb utracony,
Złota Arka, wróciła do ziemi stęsknionej,
Szczęsne plemiona pochod otaczają wszędy,
W środku Lewici pełnią obowiązek święty,
A wszelkie na ich drodze grają instrumenty;
Tutaj chór świętych dziewic dołącza, by zbiegiem
Tonów pieśni wygładzić, dopełnić, i śpiewem
Z mężczyznami na przemian potwierdzić pakt z Niebem.
Spójrz! To młody Poeta, ów Muz spadkobierca,
Którego Bóg wyszukał według Swego serca,
Z wojny wraca do miasta, gdzie chóry w podzięce
Głoszą, że wrogów pobił dziesiątki tysięcy.
W tak wielkie liczby tłumy jego czyny stroją
I tak chwałą cuda tych wczesnych podbojów,
Że król, słysząc huk pieśni, marszczy się stropiony,
Czy ta burza nie zdmuchnie mu z głowy korony.
Lecz cóż mogłoby Saula od tego uchować?
Skoro przepadła lepsza królestwa połowa,
Która rządzi czynami tej drugiej połowy,
Wszystkie serca już biją w państwie Dawidowym.

Poetka

Tu zaś kobieta wie dzie Izrael do boju —
Walczy, zwycięża, śpiewa hymn na czas pokoju,
Pieśń pobożną, dostojną; pojmie wraz, kto słu cha,
Iż nie wojnę sła wi, lecz umysł jej i ducha.
Wreszcie w palm cieniu błogim siada i wyda je
Prawa, by rządzić mądrze ocalonym krajem.

Jak srogi nasz upadek, choć nie nasza wina!
Bo nie w naturze, tylko w zakazach przyczyna,
Że kobieta, nie mogąc zdobyć wykształcenia,
Jest głupia jak na rozkaz lub wedle życzenia.
A gdy któraś się wzniesie ponad resztę nagle,
Pchana ambicją, chęcią, prędkim wiatrem w żagle —
Wróg tak wielki się zdaje, z taką władzą w ręku,
Że wnet padną nadzieje pod ciężarem lęków.
Muzo moja, ostrożna bądź zatem i cicha,
Unikaj pogardy i nie myśl o pomnikach;
Świadoma swoich braków, ze skrzydłem spętany m,
Dla tych paru przyjaciół i smutków nad ranem
Śpiewaj, bo nie dla Ciebie są laurowe wieńce;
Ty trwaj w najgłębszym cieniu i nie licz na więcej.

Nauka, Kobieta, Obyczaje

Poetka

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/finch-wprowadzenie/>

Tekst opracowany na podstawie: Anne Finch, *Wprowadzenie*, tłum. Piotr Marcinków, wyd. Fundacja Wolne Lektury, Warszawa 2026.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja wydana w ramach biblioteki Wolne Lektury (www.wolnelektury.pl).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Urszula Łatak.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).